

MOSTY - NASZE SŁOWO

Rok IV

Nr 25 (428)

Łódź, środa 31 sierpnia 1949 r.

Pismo Żydowskiej Partii Robotniczej

(Poalej-Sjon Haszomer Hacair)

Wychodzi trzy razy w tygodniu

w poniedziałki, środy i piątki

NA FALI DNIA

Lekcja historii

Ośmielony niekonsekwentną postawą Ligi Narodów i anglo-francuską polityką monarchijską, podjął dziesięć lat temu Hitler barbarzyńską krucjatę przeciw rozbrojonej moralnie Europie. Kierunek jej na Związek Radziecki podkładał hitlerowski „strateg” — rozgromienie Polski, lecz atak na Polskę poprzedziło kilka aktów „pokoju” regulowania konfliktów: „Anschluss” Austrii i zajęcie Czechosłowacji.

Ówczesny sanacyjny rząd Polski — zamiast wyciągnąć z tego odpowiednie konsekwencje i realnie ocenić sytuację — „zaprezentował” narodowi haniebną krótkowzroczność i chorobliwie antyradzieckie zaślepienie.

Te zasady w polityce, maskowane pod płaszczykiem tumanionych hasel o „nieod dawaniu guzików” itp. — naród polski i ludność żydowska przypłaciły cieżką ceną straszną niewolę i ogromem ofiar ludzkich.

Po zaprzepaszczeniu niepodległości, osiągniętej po 150 latach niewoli dzięki historycznemu zwycięstwu wielkiej Rewolucji Październikowej, jest hańba urzeczona druga „zasługa” sanacji w dziejach Polski po pierwszej wojnie światowej.

O ile od polityki ówczesnego rządu polskiego nie zależał sam fakt wybuchu wojny (o tym zdecydowały sprzeczności w świecie kapitalistycznym oraz nie nawiązywanie do potężnego Związku Radzieckiego), to z drugiej strony rząd przedwojenny i tylko on odpowiada za izolację, w jakiej znalazła się Polska w tym okresie.

Odrzucenie przyjacielskiej propozycji Związku Radzieckiego i kompletne fiasco rachuby na pomoc z Zachodu, przypieczętowały sanacyjną kompromitację w oczach narodu.

Nie starczyło małoduszny handelzom lasom narodu spod znaku sanacji męstwa na dokonanie zwrotu w polityce i odwrócenie produkcyjnej roli w walce z hitlerizmem.

A mogłoby to nastąpić tylko w warunkach przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, który gotów był okazać pomoc i ponieść ofiary dla uratowania niepodległości kraju i zduszenia hitlerizmu, wbrew woli zachodnich „sprzymierzeńców”, którzy utrzymywali, że kierunek obrony przez Hitlera jest po ich myśli.

Związek Radziecki w wyniku mądrej swej polityki uzyskał dłuższy okres pokoju, do momentu niekwestionowanej agresji wojsk niemieckich. Czas ten narodził się dzięki poświęceniu całkowicie na przygotowanie skutecznej obrony.

Rolę pogromcy hitlerizmu odegrał przede wszystkim Związek Radziecki, u boku którego walczyły nie megalomanijskie elementy pilsudczyzny i faszyzmu polskiego, lecz siły reprezentujące interesy szerokich warstw pracujących narodu.

W wyniku drugiej wojny światowej rachuby imperialistów zawiodły a geopolityczna mapa świata zmieniła się nie po myśli „pobożnych” ich życzeń.

Silny socjalizm w świecie wzrósł na tyle, że przewyższają znacznie moc świata kapitalistycznego.

Polska uzyskała prawdziwą niepodległość i dzięki sojusznikom oraz pomocy Związku Radzieckiego skutecznie leczy rany, zadane przez zniszczonych nazistowskich ścierpów, i śmiało wkracza na drogę realizacji socjalizmu.

Wojna narodowa — wyzwolenie z okupantem, podjęta i kierowana przez rewolucyjne siły w narodzie, nie poszła na marne. Ci, którzy kierują nauką państwa Polski Ludowej, cenią wysoko sprawę niepodległości własnego narodu i innych narodów.

Byli oni świadkami straszliwych zbrodni, jakich dokonał okupant na ludność żydowską, co pogłębiło jeszcze bardziej zrozumienie ich dla dzieł renesansu narodu żydowskiego, zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej. Rząd Polski Ludowej — spadkobierca najwspanialszych tradycji walk wolnościowych w narodzie polskim — walczy przyczynił się do wyrwania Palestyny spod „oniemiającego” mandatu brytyjskiego, umożliwił synom naszego narodu uczestnictwo w walce o zagrożone przez spólkę feudalno-imperialistyczną państwo żydowskie, i umożliwił to do dnia dzisiejszego.

U steru państwa stoją ludzie, którzy dokonują na naszych oczach historycznego zwrotu w historii narodu polskiego, przekształcając na zawsze hańbę wrześniową.

W trzeźwości tej władzy, popieranej przez bezwzględność większości narodu — leży gwarancja dalszych sukcesów.

j-f

O postępowy charakter ŚKŻ

Lewica potępia politykę obecnego kierownictwa

Tel-Awiv 27. 8. (Kol Israel).

W Genewie rozpoczęły się obrady Światowego Kongresu Żydowskiego. Otwierając konferencję, Naczelny Goldman oświadczył, że przyszłość narodu żydowskiego zależy od sto sunków, jakie zapanują pomiędzy Izraelem a skupiskami żydowskimi na świecie. Jiszuw żydowski w Izraelu jest tylko częścią narodu żydowskiego, dlatego też nie wolno lekceważyć interesów poszczególnych skupisk żydowskich.

Były skarbnik Agencji Żydowskiej Izrael Goldsztein stwierdził, że Światowy Kongres Ży-

dowski winien poprze organizację syjonistyczną.

Zebrani uczcili pamięć dra Stefana Wise — jednego z organizatorów Światowego Kongresu Żydowskiego.

Tel-Awiv 28. 8. (Kol Israel).

W czasie dzisiejszych obrad SKŻ omawiana była sytuacja żydostwa na terenie Niemiec. Z dokładnym sprawozdaniem na ten temat wystąpił Harry Grynztajn — doradca dla spraw żydowskich przy amerykańskich władzach okupacyjnych.

Podkreślono ważność utrzymania łączności pomiędzy skupis-

kami żydowskimi we wszystkich strefach okupacji Niemiec.

PARYŻ (Obst. wł.). W przemówieniu wygłoszonym na otwarciu trzydniowych obrad rozszerzonej Egzekutywy europejskiej Światowego Kongresu Żydowskiego, przedstawił lewicowego skrzydła Kongresu dr N. Barou oświadczył, że walka o pokój i wzmocnienie Organizacji Narodów Zjednoczonych stanowią główne zadanie polityczne żydostwa światowego i całej postępowej ludzkości.

Naród żydowski — wywołał dr Barou — przechodzi obecnie przez okres przyspieszonej readaptacji. Żydz nie mają prawa myśleć powoli i kontynuować życia tym samym trybem co dotychczas. W wielu krajach nastąpił poważny wzrost antysemityzmu, który jest wynikiem ogólnego wzrostu reakcji politycznej i odradza jących się wpływów niemieckich. Po dział świata na dwa wrogie obozy, który znalazł swoje odbicie także w świecie żydowskim, stanowią narastające niebezpieczeństwo wojny. Żydowska polityka powinna iść w kierunku zwalczania niebezpieczeństwa tego z całej siły. Powołanie państwa żydowskiego oraz masowa imigracja Żydów do Izraela przyspieszy proces redukcji ośrodków życia żydowskiego w Europie i wymagają ścisłej współpracy żydostwa różnych krajów, szczególnie w dziedzinie społecznej i kulturalnej.

Dr Barou wysunął propozycję przedyskutowania potrzeby zwolnienia światowego zjazdu przedstawicieli wszystkich ośrodków i międzynarodowych organizacji żydowskich, celem obradowania nad czterema punktami, a mianowicie: walka przeciwko antysemityzmowi i faszyzmowi, walka o pokój, dzieło odrodzenia kultury żydowskiej, koordynacja i współpraca w dziedzinie pomocy i opieki społecznej.

PRZEMÓWIENIE DR MOSZE SNEH

PARYŻ (ZAT). W swoim przemówieniu dr Mosze Sneh powiedział, że zadaniem Kongresu Żydowskiego jest mobilizacja mas żydowskich oraz tych elementów nie-żydowskich, które zgadzają się współdziałać w walce przeciwko faszyzmowi i antysemityzmowi. Mówca zarzuca Kongresowi, że zaniedbał okazję do tego rodzaju mobilizacji, szczególnie w związku z wydarzeniami w Niemczech.

Udział Żydowskiego Kongresu Światowego w Paryskim Kongresie Pokoju nie byłby jeszcze oznaczal przystąpienia do jednego z bloków politycznych, natomiast fakt nieuczestniczenia w Kongresie Pokoju, świadczy o przechyleniu się na stronę bloku mocarstw zachodnich.

Obozy przejściowe dla imigrantów ulegną likwidacji w kwietniu 1950 r.

Z kół rządowych Izraela informują o możliwości likwidacji obozów przejściowych w Izraelu do kwietnia 1950 r., na skutek intensywnie prowadzonego budownictwa mieszkaniowego. Zdaniem tychże kół tempo akcji budowlanej stwarza możliwości zapewnienia mieszkań do wiosny 1950 r., wszystkim imigrantom znajdującym się obecnie w obozach.

TEL-AWIW (ZAT) — Omawiając zagadnienia imigracyjne, naczelny dyrektor Wydziału Imigracyjnego Szai zaprzeczył pogłoskom, jakoby znaczna ilość Żydów, którzy przybyli do kraju, życzyła sobie wyjechać z powrotem.

Począwszy od stycznia br. wyjechało ogółem z Izraela 6000 Żydów, spośród których przeważa-

jąca część miała wizy okresowe na wyjazd do innych krajów w rozmaitym celu i do końca lipca br. 4000 osób tej kategorii przybyło już do kraju z powrotem.

„Tylko bardzo znikoma ilość Żydów życzy sobie opuścić kraj”, oświadczył dyrektor Jehoszua Szai.

PROPOZYCJA ZWOŁANIA WSZECHŚWIATOWEGO ŻYDOWSKIEGO KONGRESU POKOJU

Współredaktor encyklopedii żydowskiej dr Aron Steinberg wysunął w swoim przemówieniu propozycję zwołania Światowego Kongresu Żydowskiego, celem zainicjowania żywiolowego zainteresowania żydostwa w utrzymaniu pokoju na świecie.

Rozwój nauki i prac badawczych w Izraelu

Tel-Awiv 26. 8. (Kol Israel). W rezydencji prezydenta Weizmana w Rechowot przyjął dziś dziennikarzy członek zarządu Instytutu Weizmana Meir Weisgal, który udzielił zebranych szereg informacji dotyczących uruchomienia Instytutu Weizmana, co nastąpi w dniu 2 listopada.

Weisgal wspominał słowa prezydenta, wygłoszone przezeń w dniu 70-ciolecia urodzin. Weizman, zapytany wówczas, jakie jest jego najgłębsze życzenie, oświadczył, że pragnie, aby w Izraelu mogły poświęcić się pracy naukowej setki uczonych żydowskich.

Instytut Weizmana zajmuje się licznymi problemami o pierwszorzędny znaczeniu dla gospodarki izraelskiej, jak np. wyzyskaniem wody morskiej dla celów nawodnienia Negewu, zagadnieniem uprawy roślin technicznych na obszarach

pustynnych, nowymi metodami produkcji włókien sztucznych itp. W działalności swej Instytut Weizmana pozostaje w ścisłej współpracy z Uniwersyte-tem Hebrajskim oraz Radą Naukową, ukonstytuowaną przy rządzie Izraela Instytutu przystąpi również do badań nad wyzyskaniem energii atomowej dla celów pokojowych.

Myślą przewodnią działalności Instytutu będzie rozwój i wzrost dobrobytu kraju. W ten sposób Izrael stanie się centrum naukowym na Bliskim Wschodzie. Jest zrozumiałe, że zdobycze naukowe nie będą utrzymywane w tajemnicy, lecz zostaną udostępnione uczonym całego świata.

Na uroczystość inauguracyjną Instytutu Weizmana przybędą goście zaproszeni z całego świata, laureaci nagrody Nobla, wybitni profesorowie i uczeni. W czasie trzydniowych uro-

czystości położony zostanie kamień węgielny pod gmach Instytutu biologii doświadczalnej.

Zaproszenia celem wzięcia udziału w uroczystościach rozesyłano już do wielu krajów, w tej liczbie również do Z.S.R.R. Uroczystość otwarcia Instytutu Weizmana w dniu 2 listopada br. zbiegnie się jednocześnie z 75-tą rocznicą urodzin prezydenta.

Instytut składać się będzie z 5-ciu wydziałów, a mianowicie: 1) Wydział badań nad izotopami. 2) Wydział matematyki stosowanej. 3) Wydział doświadczalny w zakresie mechaniki klasycznej. 4) Wydział biofizyki. 5) Wydział optyczny.

Instytut Weizmana dysponować będzie jednym z 40 mikroskopów elektronowych istniejących obecnie na świecie. Pracownia naukowa wyposażona będzie również we własną pracownię, wykonującą niezbędne narzędzia i aparaty.

KRAJU SOCJALIZMU Sukcesy górników

Powszechnie znany jest entuzjazm pracujących w ZSRR, którzy nie szczędzą wysiłków, aby wzniesić gospodarkę swojej Ojczyzny na najwyższy szczebel. Klasa robotnicza Związku Radzieckiego pokazała szczególnie wiele ofiarności przy odbudowie ZSRR ze zniszczeń wojennych. Historia nie znała jeszcze tak wielkiego tempa, jakie osiągnięto specjalnie przy odbudowie zatopionych przez okupanta kopalń. Gdy tylko Zagłębie Donieck zostało wyzwolone przez Armię Czerwoną, górnicy radzieccy wskrzesili pracę w setkach kopalń. W procesie odbudowy tego Zagłębia wyrosły tysiące stachanowców — nowatorów produkcji. Zrozumieli oni bowiem, że węgiel jest podstawowym surowcem, bez którego nie może być życia w przemyśle. Ta świadomość była źródłem niesłychanego wzrostu ruchu współzawodnictwa pracy przez górników.

W liście do Józefa Stalina donieśli budowniczy kopalń zobowiązali się ostatnio dwukrotnie przyspieszyć tempo pracy przy odbudowie, wykonać plan i do 20 grudnia oddać do użytku taką ilość kopalń, która by umożliwiła im osiągnąć już w czwartym kwartale tego roku poziom wydobycia węgla, zaplanowany na rok 1950. Zobowiązanie to — w co nie należy wątpić — dotrzymane zostanie w 100 procentach.

Niezwykłe przykłady bohaterstwa wykazywali w pracy donieccy górnicy. Na początku czerwca r. zjednoczenia węglowa „Stalinugol” i „Czystokawaniar” zwróciły się z apelem w sprawie rozpoczęcia współzawodnictwa socjalistycznego na cześć Dnia Górnik obchodzonego w ZSRR rokrocznie 28 sierpnia. Jest rzeczą zrozumią, że apel ten nie mógł przebrzmieć bez echa. Ze wszystkich kopalń ZSRR posypały się zobowiązania i deklaracje, wyrażające gotowość podchwycenia projektu inicjatorów współzawodnictwa.

Rozwijają je już i to w coraz szerszym zakresie załogi 58 kopalń i zarządów kopalnianych w obwodzie stalinowskim. W końcu czerwca przekroczyły już one plany wydobycia, przewidziane na rok przyszły.

Największy sukces odnieśli górnicy zjednoczenia „Krasnoarmiejskugol”, którzy pierwsi zamierzali o wykonaniu planu półrocznego.

Nieźle wyniki osiągnęli kopalnie w Zagłębiu Kuźnieckim i in. ośrodkach węglowych a zwłaszcza w Zagłębiu Moskiewskim.

Dziś wiadomo już, że współzawodnictwo ogarnęło do 90 procent ogółu zatrudnionych w wielu kopalniach, a każdy dzień przynosi nowe wiadomości o sukcesach górników. Górnicy ZSRR zdają sobie doskonale sprawę, że każde uderzenie kilofa, że każda dodatkowa tona „czarnego złota” pomnoży i umocni potencjał gospodarczy i potęgę państwa socjalistycznego.

Chór izraelski w Budapeszcie

przyjęty entuzjastycznie przez uczestników Festiwalu

BUDAPESZT (Telepress) — 25 sierpnia br. młodzi artyści z Izraela, Mongolii i krajów europejskich dali jedno z najpiękniejszych przedstawień, widzianych dotychczas na Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie. — Prześliczne tańce i pieśni młodzieży mongolskiej przypomniały publiczności, zgromadzonej w węgierskim teatrze ponaracie, jakie udzielała władze ZSRR rozwojowi kultury narodów, wchodzących w skład Republiki Radzieckiej.

Podczas przerwy w przedstawieniu, jeden z członków delegacji amerykańskiej powiedział młodemu tancerce mongolskiej: „Nowo jorski Carnegie Hall zapłaciłby olbrzymie sumy za pani występ”. Artystka mongolska odpowiedziała natychmiast: „Nie sprzedajemy naszych talentów najwięcej dającemu. Nasza sztuka jest przeznaczona dla ludu”.

W drugiej części przedstawienia wystąpił chór izraelski składający się z 50 młodych dziewcząt i chłopców. Chór ten śpiewał przez przeszło półtorej godziny. Wszystko jednak było za mało dla zachodniej publiczności. Pieśni o nazistowskich obozach koncentracyjnych, żydowskich bohaterach z czasu walk o wolność, życiu w Izraelu, wykonywane pod batutą wybitnego dyrygenta, Konrada Manna, przyjmowane były z niesłychanym entuzjazmem. Wszyscy byli do głębi wzruszeni widokiem promieniejących twarzy młodzieży żydowskiej, występującej w teatrze, który jeszcze pięć lat temu dostępny był „tylko dla Aryjczyków”.

Po zakończeniu występu, publiczność przez osiem minut oklaskiwała artystów, stwierdzając w ten sposób, że antysemityzm został całkowicie wyrugowany z tego kraju.

Kiedy zespół młodych artystów żydowskich opuścił teatr, na ulicy obiegły go tłumy Węgrów i Węgierek, domagając się autografów i wznosząc okrzyki na cześć przedstawicieli młodzieży Izraela. Na „ratunek” obłożonym ze wszystkich stron artystom żydowskim, przybyła policja, która utworzyła im drogę do oczekujących autobusów.

Jeden z członków grupy izraelskiej oświadczył korespondentowi Telepressu co następuje: — „Uciekłem z Węgier, na początku wojny. Obecnie nie mogę poznać ani kraju, ani ludzi. Dzieci nie biegają za mną, obrzucając mnie kamieniami i miotając wyzwiska, lecz troskliwie kierują mnie do pięknego gmachu kolegium nad Dunajem, gdzie mieszka nasza delegacja. Musimy przeto wyrazić naszą wdzięczność tym wszystkim, którzy stworzyli podobne stosunki we Wschodniej Europie”.

Kibuc Arci przyjmuje nowych olim

TEL AWIW (Kor. wł.) Związek kibuców szomrowych w Izraelu, istniejący już od przeszło 20 lat, składa się z wychowanków ruchu młodzieżowego Haszomer Hacair wszystkich niemal krajów diaspory oraz Izraela. Szeregi związku rosły przez przyjmowanie zorganizowanych i specjalnie przygotowywanych grup młodzieży.

Przed dwoma miesiącami władze kibucowe uchwaliły w obliczu nowej rzeczywistości, powstałej wskutek masowej imigracji do Izraela, otworzyć wrota swych kibuców dla grup nowych imigrantów. Grupy te potrafią się zaaklimatyzować w warunkach kibucowego, kolektywnego życia człowieka pracy.

Nie można jeszcze w chwili obecnej dać perspektywicznej oceny przeprowadzonej akcji i wyciągnąć z niej odpowiednich wniosków. Zadowolimy się chwilowo samą informacją i opisem przebiegu realizacji powyższej uchwały.

W miesiącach czerwca i lipca r. Wydział alij kibuc Arci skierował do kibuców 350 nowych imigrantów, a 50 przyjętych zostało bezpośrednio przez kibuce.

Nowoprzybyli pochodzą z Jugosławii, Turcji, Czechosłowacji, Egiptu, Marokka i Indii. Olim, przyjęci przez kibuce szomrowe, powinni byli w pierwszym okresie pozostawać pod opieką organizacji społecznych. Ale pomimo to, kibuc wziął na siebie cały ciężar ich utrzymania, zakwaterowania i zatrudnienia. Rzecz jasna, że nie było to łatwym zadaniem, jeśli we

źniemy pod uwagę zupełny brak pomocy materialnej ze strony odpowiednich instancji. Każdy kibuc odniósł się do tej akcji z pełną powagą i uczynił wszystko, by zapewnić imigrantom odpowiednie warunki i umożliwić im życie się ze społecznością kibucową.

Wspomnieliśmy już, że nie sposób dać jeszcze ogólniejszej oceny praktykowanego przyjmowania niezorganizowanych i nieprzygotowanych grup do kibuców. Doszły nas jednak pewne echa, z którymi warto się zapoznać.

Niektórym kibucom udało się znać komisie wywiadczać z powierzonego zadania i wytworzyć odpowiednią atmosferę w stosunkach między nowoprzybyłymi a starymi członkami kibucu. Z różnych stron dochodzą również głosy, świadczące o rozczarowaniu i niepowodzeniu, jeśli chodzi o współżycie i przystosowanie się nowych olim do życia kibucowego.

Zrozumiałe jest, że powodzenie tej akcji nie zależy jedynie od kibucu, lecz przede wszystkim od samego imigranta, jego dotychczasowego wychowania, charakteru i światopoglądu. Jest rzeczą prawie niemożliwą, by w ciągu krótkiego czasu móc przyswoić ludziom dojrzałym w wieku lat 30 i więcej wartości człowieka kibucowego. Mimo to, wiele zależy od samego kibucu. Dobre rezultaty zostały osiągnięte nie tylko tam, gdzie natrafiono na lepszy element ludzki, lecz również w tych kibucach, które zdobyły się na maksymalny wysiłek nie

sienia pomocy i dawania odpowiednich wskazówek w życiu codziennym, w procesie przystosowania się nowego ole do nieznanego mu dotychczas pracy zawodowej i aklimatyzacji jego w życiu społeczno-towarzyskim kibucu.

Pierwsze niepowodzenia niektórych kibuców nikogo nie zrażają. Właściciele kibuców Arci zamierzają, po uzyskaniu choćby niewielkiej dotacji pieniężnej, zmniejszyć grup nowych imigrantów, by w ten sposób wypchnąć należycie uchwałę ostatniej Rady Krajowej.

W połowie sierpnia odbyła się na radę przedstawicieli kibuców szomrowych, na której miała miejsce wymiana doświadczeń w dziele absorpcji obecnej alij. Na naradzie zostały przyjęte uchwały, z których treści wynika, że akcja ta w najbliższym czasie zostanie rozszerzona. Postanowiono również zająć się popularyzacją jej w szeregach ruchu kibucowego w ogóle. Wierzymy, że ruch kibucowy odegra przynajmniej rolę w absorpcji masowej alij, podobnie jak to czynił w ciągu dziesięcioleci. Zależy to jednak w dużej mierze od woli wstępowania nowych imigrantów do kibuców.

Na froncie alij

Tel-Awiw 26. 8. (Kol Israel). Wydział imigracji Agencji Żydowskiej ogłosił kolejne sprawozdanie, dotyczące alij z różnych części świata. Jak wynika ze sprawozdania, w ciągu miesiąca lipca przybyło do Izraela 10.800 imigrantów, a mianowicie: 8.300 — z krajów Europy, 3.800 — z Turcji, 2.500 — z północnej Afryki, 1.500 — z Trypolitani, 140 — z Indii. Pozostała ilość to imigranci z krajów muzułmańskich.

W ten sposób w ciągu 7-miu miesięcy roku 1949 przybyło do Izraela 164 tysiące imigrantów. W tym okresie przebywało w obozach 70 tysięcy osób.

W ciągu lipca 12 tysięcy imigrantów opuściło obozy przejściowe, uzyskując stałe miejsce zamieszkania i zatrudnienia. Licz

AMBASADA RADZIECKA W WASHINGTONIE DEMONTUJE PROWOKACYJNE POGŁOSKI REAKCYJNEJ PRASY ŻYDOWSKIEJ

PARYŻ (ŻAP) — „Naje Presse” donosi, że Ambasada Radziecka w Waszyngtonie kategorycznie zdementowała wszystkie pogłoski reakcyjnych pism żydowskich w Ameryce o rzekomym zesłaniu na Sybir Besarabskich Żydów.

„Pogłoski te — oświadczył ambasador — są tak samo wyssane z palca, jak inne „informacje” tego rodzaju”.

UTWORZENIE „KOMITETU ARABÓW PALESTYŃSKICH”

TEL-AWIW 28. 8. (Kol Israel). Na terenie wschodniej Palestyny ukonstytuował się „Komitet Arabów Palestyńskich”, który przesłał na ręce Trygve Lie depeszę z żądaniem przeprowadzenia plebiscytu wśród ludności arabskiej. Plebiscyt ten — stwierdza depesza — dałby wyraz dążeniom ludności arabskiej, która pragnie sama zdecydować o swych losach.

Wyrażając pragnienie przeprowadzenia bezpośrednich rokowań z rządem izraelskim, Komitet protestuje przeciw działalności tzw. Wysokiego Komitetu Arabskiego, któremu odmawia prawa reprezentowania interesów arabskich.

Nowo utworzony Komitet Arabów Palestyńskich zorganizował wiece ludności w Ramalla i Starym Mieście Jerozolimy.

WYROK UNIEWINNIJĄCY W PROCESIE PODPALACZY SS-OWSKICH

SAARBRÜCKEN (ŻAP) Jak donosi Agencja France Presse w Saarbrücken odbył się proces przeciwko 22 byłym SS-manom, którzy w 1938 r. podpalili i obrabowali synagogę w Saarbrücken.

Sąd uniewinnił 12 SS-manów, zaś pozostałych 10 skazał na karę od 2 do 15... miesięcy więzienia...

PLAN UMIEDZYNARODOWIENIA JEROZOLIMY ZNAJDZIE SIĘ NA SESJI O. N. Z.

JEROZOLIMA. Rzecznik prasowy ONZ w Jerozolimie — Fisher — oświadczył, że plan umiedzynarodowienia Jerozolimy — jest obecnie przygotowywany w Lozannie. Plan ten ma być przedłożony czwartemu Generalnemu Zgromadzeniu ONZ

W 10-tą rocznicę agresji hitlerowskiej

Pismo Niemieckiej Rady Ludowej

do premiera Rządu R. P. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej wystosowało na ręce premiera rządu RP Cy rankiewicza pismo następującej treści:

Do Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej

Niemiecka Rada Ludowa postanowiła jednogłośnie na VIII sesji odbytej 22 lipca, aby dzień 1 września — dzień 10-tej rocznicy zbrodniczej napaści hitlerowskiej na Polskę — obchodzony był w Niemczech jako Dzień Pokoju. Niemiecka Rada Ludowa wychodziła przy tym z założenia, że narodowi niemieckiemu nie wolno w tym dniu milczeć, że winien on wypowiedzieć się bez zastrzeżeń za pokojem i przyjaźnią ze wszystkimi narodami.

Dlatego też Prezydium Niemieckiej Rady Ludowej wydziło w dniu 4 sierpnia r., w dniu wybuchu pierwszej wojny światowej, orędzie, w którym wzywa cały naród niemiecki, a zwłaszcza partie, organizacje i komisje ludowe do przenawodnienia przegotowań do Dnia Pokoju. Dzień ten winien stać się manifestacją woli pokoju narodu niemieckiego. We wszystkich miastach i wsiach, we wszystkich zakładach pracy i szkołach naszej strefy militującą pokój siły demokratyczne Niemiec zademonstrują w tym dniu swoją wolę porozumienia między narodowego i trwałego pokoju. Mamy nadzieję, że również w strefach zachodnich odbędzie się w tym dniu liczne zgromadzenia w obronie pokoju.

W dniu 1 września oczy wszystkich zwolenników pokoju w Niemczech będą skierowane przede wszystkim na młodą Demokratyczno-Ludową

dem polskim i niemieckim. Współpraca ta dała już owocne wyniki w postaci zawartych w międzyczasie umów handlowych.

Dzień Pokoju obchodzony 1 września, świadczyć będzie, że w narodzie niemieckim wzrastają siły pokoju i czynią one przewagę nad siłami przemocy do wojny. Te demokratyczne siły pokoju podały sobie ręce ponad przynależnymi i cierpieniami przeszłości: w imię wspólnej odbudowy. Skierowana nie wszystkich swych sił na dzieło odbudowy i w obronie trwałego pokoju uważają one za swój najświętszy obowiązek.

W tym dążeniu umocniły nas w szczególności uchwały Warszawskiej Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych, domagające się przywrócenia jednoci Niemiec, zawarcia traktatu pokojowego i ewakuacji wszystkich wojsk okupacyjnych. Uchwały te, których uznanie jest obowiązkiem na rodowym każdego postępowego Niemca, są wielkim poparciem dla narodu niemieckiego.

W związku z tym odczuwamy głąbą konieczność przesłania w tym dniu Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej naszych pozdrowień.

Z wyrazami głębokiego szacunku
W. PIEK, OTTO MÜCHKE,
DR HAMANN, E. BOLZ,
E. GOLDBAUM
PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM
NIEMIECKIEJ RADY LUDOWEJ

Przed uruchomieniem rafinerii w Haifie

TEL AWIW (ŻAT). Rząd opracował plan uruchomienia rafinerii w Haifie i przetwarzania ropy dostarczanej nie przez rurociąg z Iraku, lecz przywożonej tankowcami z krajów leżących poza Środkowym Wschodem.

Właścicielom rafinerii ma być dany termin trzech miesięcy dla uruchomienia produkcji. O ile do tego czasu nie wywiążą się z tego zlecenia, rząd sam przejmie rafinerię i ustanowi własny aparat produkcyjny. Akt przejęcia rafinerii nie będzie jednoznaczny z ich upaństwowieniem i opiewać będzie na okres przejściowy, do czasu, aż właściciele będą mieli chęć i możliwość ponownie przystąpić do produk

cji, przy czym za okres ten będzie im wypłacone odszkodowanie.

Sprawa okresowej rekwizycji i uruchomienia rafinerii nie będzie rozpatrywana na forum parlamentu, ponieważ rząd nie chce mieszać tej kwestii do spraw polityki wewnętrznej.

W ciągu ostatnich pięciu miesięcy opinia publiczna wywierała nacisk na rząd w kierunku uruchomienia rafinerii, które stanowią jedną z najważniejszych gałęzi życia gospodarczego w Izraelu. Ostatnia decyzja powzięta została prawdopodobnie z powodu oczywistej bezowocności brytyjskich wysiłków osiągnięcia porozumienia z Irakiem w sprawie dostaw ropy rurociągiem z pól naftowych Kirkuk.



Życie Żydowskie w Polsce

Mnożą się protesty przeciw oszczerstwom

nego Komitetu Żydów w Polsce w związku z reakcyjną nagonką w szmatławcach żydowskich za granicą.

BIELSKO — Miejskowy Komitet Żydowski i Oddział Żydowskiego Towarzystwa Kultury urządziły masowy wiec protestacyjny przeciwko oszczerstwom żydowskich najmitów imperialistów anglosaskich.

Wiece protestacyjne odbyły się również we wszystkich spółdzielniach, zakładach pracy i instytucjach żydowskich w Wałbrzychu, Legnicy, Strzegomiu, Świdnicy i innych miastach.

Zgromadzona na wiecach tych ludność żydowska ostro napiętnowała zdradę reakcyjnej prasy żydowskiej i fałszywych „obrońców” interesów żydowskich, skarlających ustrój państw ludowych w imię interesów imperialistów anglosaskich.

WŁOCŁAWEK (kor. wł.) — W związku z oszczerstwami, szerzonymi przez klikę reakcjonistów żydowskich w Ameryce, odbył się tu w sali Domu Kultury im. Dwa Bogena wiec protestacyjny z udziałem szerokiego rzesz ludności żydowskiej.

Zebrań zagał imieniem PKZ

Red. Borensztejn zrywa współpracę z pismem „Morgen-Journal“

WARSZAWA — Warszawski korespondent dziennika nowojorskiego „Morgen-Journal” — red. J. Borensztejn wystosował do prasy następujące oświadczenie:

Nowojorski „Morgen-Journal” — pismo, którego jestem warszawskim korespondentem, w okresie mego urlopu opublikowało szereg „relacji” o życiu Żydów w Polsce.

ob. Abramowicz, który zanalizował w swym przemówieniu sytuację międzynarodową, wskazując na stały wzrost bezrobocia w Stanach Zjednoczonych. Chcąc odwrócić uwagę mas pracujących od smutnej rzeczywistości, reakcja amerykańska rozpętała ohydą nagonkę przeciwko Związkowi

Miedzy innymi dziennik podał, że Żydzi polscy żyją obecnie pod znakiem nastroju pogromowego i że jazda kolejną jest dla Żydów wysoce niebezpieczna.

Przypadkowo w ostatnim miesiącu, w związku z urlopem, podróżując kolejną zwiędziłem prawie cały kraj, a po powrocie 17-go bm. do Warszawy dowiedziałem się z relacji „Morgen Journalu” o „niebezpieczeństwach” i „ryzyku”, na które byłem narażony.

Śmiesznym byłoby dementować takie pogłoski, równie jak twierdzić, że 12-ta w południe to dzień, a nie noc.

Jestem 25 lat zawodowym dziennikarzem i zawsze piętnowałem fałszywe i niesprawdzone informacje w poważnej gazecie. Uważam przeto za niecelową dalszą współpracę, ze wspomnianym dziennikiem.

J. Borensztejn
Członek Zw. Zawodowego Dziennikarzy RP. Członek Klubu Korespondentów Zagranicznych

Pomnik ku czci Żydów łódzkich

Dnia 4 września 49 r. o godz. 10 rano na cmentarzu żydowskim w Łodzi położony zostanie kamień węgielny pod pomnik w związku z pięćdziesiątą rocznicą likwidacji Getta Łódzkiego.

Radzieckiemu. Do tej podleg gry przyłączyli się obecnie oszczerzy spod znaku „Forwertsu” i „Morgen Journalu”.

Z ramienia Żydowskiej Partii Robotniczej wystąpił tow. Fiszl wicz, który nakreślił sylwetkę je dnego z oszczerców, b. mieszkań ca Włocławka Bidermana. Osobnik ten, zamiast wyjechać do Izraela, udał się do Stanów Zjednoczonych, gdzie sprzedał swe sumienie za dolary imperialistów. Mówca stwierdza, że ŻPR Poale-Sjon-Haszomer Hacair walczyć będzie wespół z całym obozem po koju i postępu przeciw nieczym machinacjom zdrajców narodowych.

Z kolei przemawiali: imieniem Żydowskiego Towarzystwa Kultury ob. Gostyński, Poale Sjon Hachdud — ob. Poznański, spółdzielni im. Dwa-Bogena — ob. Lisak.

W końcu zebrani przyjęli rezolucję, potępiającą nieczynną robotę reakcjonistów żydowskich.

UTWORZENIE KOŁA PRZYJAZNI POLSKO - RADZIECKIEJ PRZY ŻPR POALE SJON-HASZOMER HACAIR W WAŁBRZYCHU

W dniu 25 sierpnia odbyło się zebranie partyjne ŻPR Poale Sjon-Haszomer Hacair w Wałbrzychu, poświęcone sprawie utworzenia Koła Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Po słowie wstępnym tow. mgr Goldberga, sekretarza Pow. Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zaznajomił zebranych z celami i statutem organizacji.

Następnie wybrano zarząd Koła i Komisję rewizyjną oraz postanowiono rozpocząć akcję werbunkową wśród towarzyszy.

WARSZAWA (ŻAP) — Uczestnicy dwutygodniowego seminarium dla nauczycieli żydowskich w Śródborowie pod Warszawą zgromadzili się, aby wyrazić protest przeciwko oszczerczej kampanii reakcyjnej prasy żydowskiej za granicą.

Na zebraniu przemawiali wykładowcy i słuchacze seminarium dyr. B. Mark, red. M. Mirski, kierownik szkoły żydowskiej w Szczecinie — ob. Ferdman, nauczycielka szkoły w Dzierżoniowie — ob. Żylbersztajn i nauczyciel z Wrocławia — dr Rojchwerger.

Inspektor szkolny ob. Felhendler odczytał następnie rezolucję protestacyjną, zaaprobowaną jednomyślnie przez zebranych.

ŁÓDŹ — Pracownicy miejscowej spółdzielni dzielnicy „Osnowa” zobowiązali się — na ogólnym zebraniu — w odpowiedzi na oszczerzącą kampanię reakcjonistów żydowskich za granicą wykonać roczny plan produkcyjny w przeciągu 10 miesięcy.

CHORZÓW — Odbyło się tu zebranie protestacyjne pracowników Oddziału CSW „Solidarność”.

Przemówienie o celach kampanii oszczerczej w reakcyjnej prasie żydowskiej za granicą wygłosił przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Katowicach — ob. Cieszyński.

Następnie przemawiali pracownicy Oddziału Centrali Spółdzielni Wytwórczych „Solidarność”.

Na zakończenie zebrania przyjęli rezolucję, w której solidaryzują się z oświadczeniem Central-

UROCZyste OTWARCIE CZWARTEGO SEZONU DOLNOŚLĄSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO WE WROCŁAWIU

Teatr Żydowski im. E. R. Kamińskiej otwiera czwarty z kolei sezon premierą komedii ludowej Ch. Słowesa pt. „Kłeska Hamana”.

Reżyseria J. Grudberga, według koncepcji Zygmunta Turko wa. Muzyka Sz. Berezowskiego. Tańce i plastyka układu Sylwii Swen. Dekoracje i kostiumy projektował B. Pacanowski (wykonał M. Chajet i I. Rozenberg).

Sztuka wystawiona będzie: w sobotę 3-go, w niedzielę 4-go, w poniedziałek 5-go, we wtorek 6, we środę 7-go, w sobotę 10-go, w niedzielę 11-go oraz w poniedziałek 12-go września. Początek spektaklu o godz. 20ej.

POMNIK KU CZCI ŻYDÓW — OFIAR HITLERYZMU W BERLINIE

BERLIN (ŻAP) — W radzieckim sektorze Berlina, władze miejskie przyznały Gminie Żydowskiej 100 tysięcy marek na konserwację żydowskich cmentarzy i wybudowanie pomnika ku czci Żydów — ofiar hitleryzmu.

ESZA IAHU SZPIGEL

Złoty rosół

— 2. — (Nowela)

Rzecz dziwna, że właśnie teraz, gdy z wszystkich kątów izdebki wycierał się głód — Bejla z czoła tęsknił za Dawidem i jego męskim uściskiem. W jej pięknych, wygasłych oczach jęły migotać płomyki żądzy. Wstydziła się bolesnego, uporczywego skurczu w okolicach podbrzusza, a ilekroć starała się odegnąć od siebie ten najintymniejszy głód — wciąż gwałtowniej wzbierało się w niej uczucie samotności, domagające się cielesnego wyzwoleńczego zbliżenia. Jej okrągłe policzki od dawna były już zapadnięte, smukła jej kibić — uwiedła, a tylko w jej pełnych, kształtnych kolanach czaił się nieprzemijający, kobiecy wdzięk. Bejla zaczęła odczuwać lek przed samą sobą i przeklinała tę odrobinę krwi, która w niej jeszcze kipiała.

Pierwszym mężczyzną, który instynktownie wyczuł jej słabość kobiecą — był Fajwisz. Stał

on na dole, przy bramie, obok posterunku niemieckiego, skąd zwykł spozierać ku tysiącom nóg które dzień w dzień stapały po wysokim moście, łączącym obie części getta. Spośród tysięcy nóg czyj jego wyławał się chwiejny krok kobiet i dziewcząt — w krótkich przewieszonych spodniczkach. Fajwisz był zawsze syty i palił okrągłe, dobre papierosy niemieckie. Bejla z jej wysokimi, pięknymi nogami od razu wpadła mu w oko. Podszedł do niej i za pytał, czy jest głodna. Oczywiście. Któż w getcie nie głoduje? Chyba tacy ludzie, jak on, Fajwisz... Towarzyszył jej parę kroków z obelśnym uśmiechem na warkach. Zniemacka zadał jej pytanie.

— Czy można przyjść do ciebie?

Coś rozogniło się w rozluźnionych fałdach jej brzucha. Nie podniosła oczu. Mięsista ręka chwyciła ją za ramię, które nagle zeszytniało. Przez otwarte

szeliny powiek zaledwie dostrzegła kroczący obok niej sze debki — i oddalił się do matki. W szarych oczach dziecka iskrzyły się radosne promyki. Dzbanszek stał już na fajerce, jego blaszane ścianki ogrzały się i piekły palce. Obok niej sterczał Fajwisz i co chwila podciągał na no

gach cholewy swych wysokich, błyszczących butów. W naczyniu zaczęło kipieć, para podnosiła nakrywkę dzbanuszek. Dopiero teraz Bejla zadrżała do wnętrza. W dzbanusku gotował się złoty płyn, rosół, nad którym osiadła gruba powłoka tłuszczu, niby roztopione złoto. Po raz pierwszy od tylu lat oczy Bejli widzą gorący, smakowity, rosół. Znow po czuła bolesny skurcz, idący z podbrzusza ku sercu. Skurcz ten zapalił w jej wnętrzu malutkie płomyki, od których oddech stał się dziwnie gorący. W gardle zabrakło jej powietrza, tak, że na chwilę musiała otworzyć usta. Złoty, kipiący płyn, jak sieć rozżarzonych drucików, parzył jej twarz i oczy. Obie ręce objęła dzbanuszek z rosółem, jak ciepłą szyję gorączkującego człowieka.

Przez cały ten czas Fajwisz stał poza nią, a jego zmrużone oczka ślizgały się po jej wysokich, okrągłych nogach. Bejla przez chwilę tkwiła na miejscu i nie wiedziała, co z sobą począć. Znała opadło ją uczucie zera. Wiedziała że pod tym złotym, gorącym płynem kryje się otchłań,

która wciąga ją w ogień piekielny. Nigdy nie wydestanie się już z tej ognistej czeluści, zginie tam — a wraz z nią zginie Chawała. Obcy mężczyzna stał za jej plecami i wciąż jeszcze milczał. W jego milczeniu Bejla jeszcze wyraziście odczuwała przepaść, którą rozwarła się pod jej nogami w tej małej, półciemnej izdebce. Była pewna, że momentalnie ci wyci dzbanuszek z wrzącym rosółem i wyleje tłuste złoto na czerwoną twarz obcego człowieka. Palce jej drżały przez chwilę, jak gdyby ta nowa myśl ożywiła w nich krew. Ale wnet stała bezwładnie nad dzbanuskiem z tłustą kipiącą powłoką. Miała oczy przymknięte i nie widziała, co dzieje się dokoła niej. Palce jej ścisnęły się kurczowo. Jedną ręką objęła Chawałę i wyciągała ledwo dosłyszalnym głosem:

— Dlaczego stoicie? — Siadajcie... Będziemy razem jedli kolację... Taki... złoty... rosół... Taki złoty rosół...

Powiedziała te słowa nie otwierając oczu, pod którymi zarysowały się wąskie pierścienie obręzków głodowych.

— Dlaczego stoicie? — Siadajcie... Będziemy razem jedli kolację... Taki... złoty... rosół... Taki złoty rosół...

Powiedziała te słowa nie otwierając oczu, pod którymi zarysowały się wąskie pierścienie obręzków głodowych.

tl. H. Safran

W KILKU WERSZACH

— Prezydent Weizman, bawia cy obecnie na kuracji w Szwajcarii, powróci do Izraela w drugiej połowie miesiąca września.

— Dyrektor departamentu wschodnio-europejskiego w izraelskim MSZ, odbywający podróż po krajach wschodniej Europy — dr Szmuel Eliasir przy był w dniu 26 b. m. do Bukaresztu.

— Przed najwyższym sądem egipskim rozpoczęła się rozprawa przeciw studentowi, który w grudniu ub. roku dokonał zamachu na premiera Nokraszi Paszę. Oskarżony jest członkiem nielegalnego „bractwa muzułmańskiego“.

— W dniu 26 b. m. obradowała w Jerozolimie mieszana komisja rozjemcza izraelsko-transjordańska. W czasie rozmowy, która trwała 5 i pół godzin, Izrael reprezentowali płk. Mosze Dajan i dr Abraham Diran.

— Pełniący obowiązki prezydenta państwa, przewodniczący parlamentu izraelskiego Josef Szprincak, przesłał depezę gratulacyjną na ręce prezydenta Urugwaju dr Jose Beresa w związku z świętem państwowym Urugwaju.

— Generalny konsul Izraela w południowej Afryce opuścił w dniu 23. b. m. Izrael udając się na swą placówkę dyplomatyczną.

— Izrael otrzymał oficjalne zaproszenie uczestnictwa w regionalnej konferencji komisji międzynarodowej dla spraw rolnictwa i wyżywienia. Konferencja odbędzie się w Egipcie 30 października.

— Kompozytor żydowski Ernest Bloch wystąpi na festiwalu w Edynburgu, produkując utwór własnej kompozycji.

— Spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Izraela a Jugosławią w Sarajewie zakończyło się wynikiem 5:1 na korzyść gospodarzy. Do przerwy utrzymywał się wynik 1:1.

Liga Arabska w przededniu rozpadu

Obrady komisji politycznej odroczone na czas nieograniczony

Tel-Awiw 27. 8. (Kol. Israel). Sekretarz Ligi Arabskiej Azzam Pasza podał do wiadomości, że obrady Ligi, które uprzednio odroczone zostały do dnia 30 sierpnia, zostały obecnie odwołane na czas nieograniczony. Ponownego odroczenia konferencji Ligi zażądały Egipt i Arabia Saudyjska.

Agencja Reutersa donosi, że decyzyjną wywołala konsternację w Bejrucie, gdzie toczą się narady dyplomatów Libanu, Iraku i Syrii.

Minister spraw zagranicznych Syrii oświadczył dziś w Damaszku, że w wypadku nie dośnięcia do skutku konferencji Ligi Arabskiej, rząd syryjski zorganizuje odrębne spotkanie państw arabskich, z którego wyłączone zostaną Jemen i Arabia Saudyjska.

W wyniku starć pomiędzy członkami Ligi Arabskiej — Egiptem, Jemenem i Arabią Saudyjską z jednej strony, a Syrią, Libanem, Irakiem i Transjordanią z drugiej — Azzam Pasza postanowił podać się do dymisji, rezygnując ze stanowiska sekretarza Ligi.

TEL-AWIW 28. 8. (Kol. Israel). „New York Herald Tribune“ donosi z Egiptu, że w społeczeństwie tamtejszym rośnie ferment przeciw rządowi, który rozczarował ludność wynikami swej kampanii palestyńskiej.

Zostanie on prawdopodobnie ministrem spraw zagranicznych Egiptu.

NOWY BLOK NA BLISKIM WSCHODZIE?

DAMASZK. Wychodzący w Damaszku dziennik „Anasr“ donosi o planowanym bloku „kolektywnego bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie“.

Według dziennika, propozycję tę przywiózł ze sobą z Londynu premier Iraku — Nuri Said Pasza — i zapoznał z nią przywódców i polityków arabskich. Blok taki miałby istnieć pod egidą W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, zastępując dotychczasowe dwustronne układy o przyjaźni i pomocy między W. Brytanią a Egiptem, Irakiem i Transjordanią.

Według „Anasr“, kraje te miały się,

w zasadzie, zgodzić na przywiezione przez premiera Iraku propozycje.

Nuri Said Pasza ma również zwrócić się do innych państw arabskich, aby przystąpiły do takiego bloku, który jest wymierzony — z czym pismo się nie kryje — przeciwko komunizmowi.

Pakt Bliskiego Wschodu ma być — według informacji dziennika — wzmocniony układami sojuszniczymi między państwami arabskimi a „innymi krajami Środkowego Wschodu“ w celu stworzenia „silnej linii obronnej przeciw komunizmowi“.

Rzecznik Foreign Office stanowczo zaprzeczył powyższym doniesieniom.

JESZCZE O WIZYJCIE ABDULLI

PARYŻ. Dziennik „Franc Tireur“, omawiając wizytę króla Transjordanii — Abdulla — w Londynie, podkreśla, że po zamachu syryjskim W. Brytania podjęła znowu ideę stworzenia „Wielkiej Syrii“. Zdaniem dziennika, sprawy te są głównym przedmiotem obrad: Abdulla — Bevin, przy czym Bevin nie porzucił swojej myśli wcielania arabskiej Palestyny do Transjordanii, czemu — jak wiadomo — sprzeciwia się ONZ.

„PROROCZTA“ TIMES'A

NA TEMAT SYRII

TEL-AWIW 26. 8. (Kol. Israel). — Londyński „Times“ poświęca obszerny artykuł wstępny zagadnieniom Syrii, w którym pisze: „W najbliższym czasie należy oczekiwać w Syrii wznowienia rozruchów. Prawdopodobnie wojska irackie wkroczą do tego kraju celem przywrócenia porządku (!) i jednoci terytorialnej oraz organizacyjnej“.

W dalszym ciągu „Times“ twierdzi, że szereg intelektualistów syryjskich doszło ostatnio do wniosku, że fuzja obu krajów jest jedyną skuteczną zaporą przeciw ekspansji państwa Izrael. Na terenie Syrii panuje obecnie bezkrólowie. Nie ma sądu i innych instytucji państwowych, a armia podzielona jest na dwa obozy, zwalczające się nawzajem. Jak wiadomo, król Abdulla oświadczył w rozmowie z korespondentem egipskim, że plan „Wielkiej Syrii“ wciąż jeszcze istnieje i nie utracił nic ze swej aktualności. Wypowiedź ta była przedmiotem interpelacji rządu egipskiego w poselstwie transjordańskim.

Dzienniki syryjskie podają, że pomiędzy W. Brytanią a Stanami Zjednoczonymi zawarte zostało porozumienie w sprawie utworzenia podziału sfer wpływów na Bliskim Wschodzie. Oba mocarstwa pragną, by na tym terenie utworzył się jednolity blok państw, zależny równolegle od USA i Anglii.

GORDON CLAPP — SZEFEK PODKOMISJI GOSPODARCZEJ DLA SPRAW PALESTYNY

LAKE SUCCESS. Trygve Lie mianował prezesa zarządu słynnej Doliny Tennessee, Gordona Clappa, szefem nowoutworzonej podkomisji gospodarczej dla spraw Palestyny. Zastępców Clappa wydelegować ma Francja, Wielka Brytania i Turcja.

SAMARYTANIE PALESTYŃSCY OTRZYMUJĄ POMOC „JOINT-U“

40 rodzin samarytańskich, zamieszkałych w Nablus, zwróciło się z apelem do „Joint-u“ o ratowanie ich od śmierci głodowej. Prośba ich została uwzględniona. „Joint“ wyznaczył na ten cel 1200 dolarów miesięcznie.

W Nablus zamieszkuje jeszcze około 200 Samarytan, którzy po dzień dzisiejszy zachowali stary zwyczaj składania ofiar w święta Wielkanocne.

Jak wiadomo, Samarytanie zostali sprowadzeni do Palestyny przez króla asyryjskiego, Salmanasara. Z biegiem czasu upodobili się oni do Żydów, przyjmując nawet pewne zwyczaje religijne. Uczeń żydowski nigdy nie uważał ich za Żydów.

Wokół konferencji lozanskiej

Co kryje się za nowoutworzoną komisją

Tel-Awiw 27. 8. (Kol. Israel). Jak już donieśliśmy, Komisja Pojednawcza ONZ postanowiła utworzyć nową komisję, zadaniem której będzie „zbadać sytuację gospodarczą Izraela i państw arabskich“. Jak wiadomo, zarówno delegacja Izraela, jak i delegacja arabskie zgodziły się na tę nową propozycję.

Przewodniczącym nowej Komisji Gospodarczej mianowany został Amerykanin, jeden z realizatorów tzw. „planu doliny Tennessee“. Prezydent Truman wyraził gotowość „okazania maksymalnej pomocy materialnej i technicznej Komisji Gospodarczej w jej pracach nad zbadaniem sytuacji ekonomicznej krajów Bliskiego Wschodu“.

Prezydent oświadczył dosłownie: „Mimo wysiłków ONZ, nie udało się doprowadzić do ostatecznego rozwiązania konfliktu palestyńskiego. Z chwilą gdy okazało się, że nie uzyskano porozumienia politycznego, łatwiej będzie ustanowić współpracę gospodarczą“.

Zastępca sekretarza Stanu USA oświadczył, że Komisja Gospodarcza złożona z 40 osób uda się za tydzień na Bliski

Wschód. Komisja ta zajmie się możliwościami rozwoju ekonomicznego państw Bliskiego Wschodu i osiedleniem na nowych terenach uchodźców arabskich, zapewnieniem im samodzielności, problemami mieszkaniowymi, zagadnieniami handlu itp.

Członkowie Komisji Pojednawczej odbyli posiedzenie przy drzwiach zamkniętych i ustalili plan pracy nowoutworzonej Komisji. Część aparatu administracyjnego Komisji Pojednawczej zostanie odkomenderowana do Jerozolimy dla współpracy z Komisją Gospodarczą.

Tel-Awiw 28. 8. (Kor. wł.) Korespondenci prasowi donoszą z Lozanny, że członkowie Komisji Pojednawczej zamierzają wznowić rozmowy z delegacjami arabskimi i izraelską z początkiem przyszłego tygodnia. Tematem rozmów będą aktualne sprawy, związane z nowoutworzoną Komisją Gospodarczą. Ustalono ostatecznie, że Komisja ta uda się na teren Bliskiego Wschodu za 10 dni.

Jeden z kierowników delegacji izraelskiej Reuven Sziloach powróci dziś wieczorem do Lozanny, po dwudniowym pobycie w Tel-Awiwie, gdzie przeprowadził narady z rządem Izraela.

Prawicowe kierownictwo amerykańskiej Organizacji Syjonistycznej pośpieszyło z wyrażeniem swojej aprobaty dla deklaracji prezydenta Trumana, obiecującej pomoc rządu USA Komisji Gospodarczej. Przewodniczący Organizacji oświadczył: „Zainicjowana została wreszcie akcja, zmierzająca do ostatecznego rozwiązania problemu palestyńskiego“.

Zastępca sekretarza Stanu oświadczył w rozmowie z korespondentami prasowymi: „Utworzenie Komisji miało na celu uczynienie kolejnej próby w kierunku osiągnięcia pokoju na Bliskim Wschodzie. Współpraca gospodarcza złagodzi napięcie polityczne w stosunkach pomiędzy Izraelem a Arabami“.

Decyzja mianowania twórcy planu doliny Tennessee przewodniczącym Komisji Gospodarczej, przyjęta została przez Żydów i Arabów.

Tel-Awiw 28. 8. (Kor. wł.). Prasa izraelska komentuje utworzenie Komisji Gospodarczej.

Podczas gdy „Haboker“ widzi w utworzeniu Komisji „możliwość nawiązania współpracy żydowsko-arabskiej, „Hacofe“ wyświadcza szereg zastrzeżeń.

Komunikaty

ŻYDOWSKA PARTIA ROBOTNICZA (POALEJ SYJON) HASZOMER HACAIR

Łódź Narutowicza Nr 25 tel. 120-09.

Zawiadamiamy

z dniem 1 września br. zostają wznowione lekcje hebrajskiego w grupach dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat partii przy ul. Narutowicza Nr 25, front I p. codziennie w godzinach 19 — 21-ej.

Łódzki Wojewódzki Oddział TOZ-u zawiadamia lekarzy, dysponujących wolnymi godzinami pracy, iż w Ośrodku Zdrowia TOZ-u wakuja posady internistów, chirurgów i pediatrów. — Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Wojewódzki Oddział TOZ-u w godzinach od 11—2 w biurze TOZ-u, ul. Gdańska 21, tel. 180-99.

Pielgrzymki chrześcijan do Palestyny

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Rok 1950 ogłoszony został przez Watykan jako „święty rok“. W związku z tym Izrael stanie się w ciągu przyszłego roku celem pielgrzymek wielotysięcznych rzesz chrześcijan z różnych krajów świata. Utworzona została komisja międzyministerialna, której zadaniem

Dr REICHER specjalista: wenezyjskie, skórne, płciowe (zaburzenia), Łódź, ul. Południowa 26, godz. 2 — 6.

LECZ. ZĘBÓW, oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych, Łódź, ul. Piotrkowska 8

Dr EUGENIUSZ KONSTANTIN choroby serca i wewn. jak w latach ubiegłych: Polonica - Zdrój, ul. Parkowa 7 obok apteki.

będzie nadzór nad przygotowaniem do przyjęcia pielgrzymek. Do komisji weszli przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów, Urzędu Imigracyjnego, Ministerstwa Komunikacji, jako też Biura Turystycznego. Należące do różnych klasztorów gospody, które w czasie wojny służyły jako miejsce schronienia dla uchodźców arabskich lub żydowskich, zostaną do końca bieżącego roku odpowiednio odnowione i przystosowane do potrzeb oczekiwanych pielgrzymek.

W SPRAWIE NAWODNIENIA DOLINY JORDANU

Na łamach „Timesa“ poseł Transjordanii w Londynie — Abdull Meid — zapowiedział rychłe rozpoczęcie robót irygacyjnych w dolinie Jordanu. Roboty te przeprowadzać ma — według posła — „znana firma brytyjska“.